

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.

29 lipiec 1949r. w Warszawie Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce Mgr. Norbert Szuman, działając na mocy Zarządzenia z dn. 10.11.1945 r. (Dz.U.R.P. Nr. 51 poz. 295) przesłuchiwał niniejszego w charakterze świadka bez przysięgi a udziałem Teresy Zaldony jako protokółanta. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Makowska Wincenta z d. Biegańska
Data i miejsce urodzenia	5. IV. 1896 r w Warszawie
Imię rodziców	Zofia z d. Biegańska
Nazwisko ojca	
przynależność państwowa i narod.	polka
Wyznanie	rymsko-katol.
Wykształcenie	bez wykształcenia
Stan	kwiekas
Miejsce zamieszkania	ul. Nowowiejska 14 m 15
Karalność	niekarana

Od końca maja 1944 roku, pracowałam jako przychodnia kucharki w koszarach przy ul. 29-go listopada. Dnia 1-go sierpnia 1944 roku, wróciłam popołudniem do domu. Prawdopodobnie w czasie powstania i ulice miana była przez cały czas ostrzeliwana jak z koszar, jak i z bunkrem niemieckiego szpitala przy bramie prowadzącej do ogrodu SS. Narastała przy ul. Nowowiejskiej przestąpiłam do koszar. Niemcy więcej dnia 16-go sierpnia 1944 roku, przysłał parę żołnierzy niemieckich, ubranych do naszego domu i wielu kobiet, w tym mnie także, do koszar do pomocy w kuchni. W koszarach było wielu Polaków i Polki: polskich i innych narodowości, którzy byli używani do pracy na terenie koszar. Od będących tam Polaków dowiedziałam się, że Niemcy na terenie koszar rozstrzelali mężczyzn i kobiety w miejscu. Od moich znajomych, mieszkających w bloku domów Nr. 110, 112 i 114 przy ul. Cesarskiej, dowiedziałam się, że Niemcy wybrali w pierwszej połowie sierpnia 1944 roku wszystkich mężczyzn z tego bloku i poprowadzili do koszar. Będąc w koszarach nie spotkałam się z żadnym z

tych mężczyzn. Niem również, że żaden z nich nie wrócił do dnia dnia. Do kotlar dochodziłam codziennie przez 3 dni. Dnia 19-go sierpnia 1944 roku, około 5-tej rano rozpoczęła się silna strzelanina. Gdy ustąpiła Niemcy zaczęli wyprowadzić całą ludność z ul. Nowowieleckiej, Ciesielskiej i Okolicznych, na al. Sucka do Gestapo. Tu oddzielili mężczyzn od kobiet. Mężczyźni zatrzymali w Gestapo. Kobiety nie miały być przetrzymane do Pustkowa. Na tym protokół zakończono i odczytano

Protokółowa
Zell Tenna

Wiemna Malsandler

Opiszenie:

str. 1 w. 9 od datu - brzoślowo: "nie wolników", podpisano: "jeńców"
- " - w 8 - " - " - : "brani", - " - " wrywanos"

Tzell